

Kurier

Krzęciński



Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Krzęcińskiej Nr 6 (16) grudzień - styczeń 2012/13

Drodzy Czytelnicy!

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Do Siego Roku 2013

Życzy Redakcja

*Gdy śliczna Panna Syna kołysała,
z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:
łączcie się w dziękach wszystkie ziemskie dzieci,
przybądźcie z nieba, święci Aniołowie,
śpieszcie do ludzi z pokojem, posłowie
niechaj się miłość w sercach waszych nieci.*



Kalendarz świąteczny

6.XII. **św. Mikołaj** odwiedza dzieci.
Zgłoszenia u p. T. Sotwin, t.607032391

31.XII. **Charytatywny Bal** w Remizie
organizuje KGW i OSP Krzęcin, bilety po 120 zł
u p. Małgorzaty Zmuda t. 788 979 105.
Dochód przeznaczony na leczenie dwójki
ciężko chorych dzieci z Krzęcina.

6.I.2013 **Koncert Kolęd z Jasełkami**
w Remizie o godz.17. Wstęp wolny.

Zenon Michalski Dziennik – 24 grudnia.

Wstaję rano, patrzę, a w pokoju stoi choinka...
Zdobi ją tysiąc rozmaitych drobiazgów: słomiane
kogutki i pajacyki, papierowe koszyczki, wachla-
rzyki, jeżyki, łańcuchy, prócz tego orzechy zawijane
w złotko, cukierki w kolorowych bibułkach, ozdoby
postrzępionych na obu końcach, jabłka zawie-
szone przy samym pniu drzewka, kruche ciasteczka
z dziurką w środku (by można je było zawiesić)
i słodkie sople w błyszczącym celofanie, bombki
kupione dopiero co i takie historycznej daty, spo-
śród których najcenniejsza wydaje się być bombka
w kształcie orła w koronie, jak również ta czerwona
ze złotą obwódką w kształcie serca (obie wiszą na
samym szczycie choinki, ta z orłem trochę wyżej),
szklany łańcuch, składający się z miniaturowych,
kolorowych bombek oraz prawdziwe, woskowe
świeczki tkwiące w lichtarzykach przyczepionych
do gałązek prawie trzy-metrowej jodły. Dosładza
tę całość sztuczny śnieg w postaci waty, rzuconej
tu i tam z artystyczną niedbałością, zaś kropkę nad
i stanowi kaskada anielskich włosów, spływających
z wierzchołka w dół, aż na te najszerze gałęzie, które
wychodzą prawie na środek... pokoju.

*Sztuką jest umierać dla ojczyzny, ale największą
sztuką jest dobrze żyć dla niej – Stefan Wyszyński*

Listopad – czas zadumy – czas pamięci.

Dwie rocznice: Narodowego Święta Niepodległo-
ści i pierwszą rocznicę posadzenia Dębów Pamięci
obchodzono w Szkole Podstawowej im. Batalionów
Chłopskich w Krzęcinie 13.XI.

Ciąg dalszy na str. 2

Kościół zabezpieczony – kurtyna wodna działa.

Zenon Michalski w „Dzienniku pisanym źdźbłem trawy” tak opisuje nasz
krzęciński kościół: „Tę niezwyklej urody drewnianą barkę z dwoma wieży-
cami i cebulastym hełmem kryjącym sygnaturkę, mieszkańcy osady gremial-
nie odwiedzają co niedzielę, zgodnie z uświęconą tradycją. Wnętrze krytej
gontem barki zdobi stara polichromia, a także światło sączące się przez ko-
lorowe, witrażowe szkiełka oraz staroświecki instrument podobny do statku
z rozwiniętymi żaglami. Sacrum emanuje niemal z każdego detalu, bo barka
przeziąknięta jest trudną do wyobrażenia liczbą wzniosłych wzruszeń”.

Drewniany kościół jest narażony na wielkie niebezpieczeństwo jakim
jest ogień. Wnętrze kościoła chronią czujniki alarmujące straź pożarną, nato-
miast od zewnątrz drewniana budowla broni się sama. Zainstalowana zaporą
wodna w ciągu 3 sekund od wykrycia zagrożenia pożarowego uruchamia na
zewnątrz kościoła zraszacze i na kościół przez 10 minut spływa mgła wodna
wraz ze środkiem gaszącym. Woda jest czerpana ze zbiornika na 10 tys. li-
trów zakopanego w ogrodzie plebanii. Koszt tej przeciwpożarowej instalacji
jest wysoki, wynosi 280 tysięcy zł (100 tys. dotacja z ministerstwa, 50 tys. od
Urzędu Gminy, 60 tys. zebrali parafianie, brakuje jeszcze 70 tys.). (EMB)



Aktualności Sołtysa

- Zebranie Wiejskie w Krzęcinie odbyło się 30.X., tematem było sprawozdanie z wykonania budżetu Sołectwa za 2012 r. oraz podjęcie uchwały o podziale budżetu Sołectwa na 2013 r. Na Zebranie przyszło tylko 49 osób (małe zainteresowanie sprawami wsi).
- Planowany budżet sołectwa na 2012 r. w wysokości 114 800 zł został wykonany do kwoty do 124 216, 35 zł, co stanowi 108,2% planu. Zaangażowanie środków na poczet środków budżetowych na 2013 r. pozwoliło uzyskać oszczędność na budowie oświetlenia w kierunku Zelczyny. Środki finansowe spoza budżetu sołectwa w wysokości 124 tys. zł (otrzymane od Urzędu Marszałkowskiego i Gminy po połowie) wykorzystaliśmy na budowę drogi za piekarnią w stronę Zelczynek na długości ok. 600 mb.
- Wykonanie budżetu za 2012 r.: Asfaltowanie dróg, remonty 77 742,12; oświetlenie uliczne 20 143,26; rowy, przepusty 8 242,23; kamień na drogi 4 890,48; gosp. kom. toalety, kosiarka 4 832,97; odśnieżanie 4 825,29; utrzymanie zieleni 3 540 zł; razem 124 216,35 zł; przekroczenie za 2012 r. wynosi 9 416,35 zł.
- Wykonano 295,5 mb, szer. 2,7 m dróg pokrytych emulsją asfaltową oraz asfaltem 38 mb na dz. nr 470, 217 /Częsna/, 456 /Niechaj/, utwardzono drogi tłuczniem w ilości 90 ton.
- Założono 7 lamp ze słupami na odcinku 380 mb oświetlenia ulicznego do granic Zelczyny oraz wymieniono generalnie lampy na energooszczędne. Wykonano remonty bieżące dróg gminnych. Sprawa zmiany położenia przystanków na Dąbrówkach oraz oznakowania przejścia dla pieszych przy kościele uzyskała pozytywną opinię Komisji Powiatowej.
- Uchwała podziału budżetu Sołectwa Krzęcin na 2013 r.: asfaltowanie dróg 38 000; oświetlenie uliczne 27500; ogrodzenie placu gminnego 9 000; czyszczenie rowów, przepustów, utwardz. dróg 8 000; zakup namiotu 8 000; utrzymanie zieleni, nowe boisko 4 500; kamień na drogi 4 000; odśnieżanie 4 000; gosp. komunalna TOY 3 200; eksploatacja i remont kosiarki 3 000; ogranicznik szybkości na drogach 2 500. RAZEM:111 700 zł.
- Omówiono sprawę organizacji Przedszkola w Polance Hallera od dnia 01.09.2013.
- Poinformowano mieszkańców na temat kanalizacji oraz gospodarki utrzymania czystości na terenie wsi i Gminy (śmieci).
- Poinformowano mieszkańców, że z dniem 17.XI. linie autobusowe MPK obsługujące Gminę Skawina będą dojeżdżać tylko do ronda Czerwone Maki w Krakowie. Rozkład jazdy pozostaje bez zmian.

Pozdrawiam Antoni Bylica

Sztuka jest umierać dla ojczyzny, ale największą sztuką jest dobrze żyć dla niej – Stefan Wyszyński

Ciąg dalszy ze str. 1

Listopad – czas zadumy – czas pamięci.

„Patriotą jest się także na co dzień, wtedy, gdy szanuje się symbole narodowe, kiedy dba się o język polski, kiedy pamięta się o ważnych wydarzeniach, rocznicach. Nasza przeszłość naznaczona krwią i ofiarą życia wielu naszych przodków zobowiązuje nas szczególnie do dumy z polskiej kultury, tradycji i historii” tymi słowami pani Dyrektor rozpoczęła uroczystość na placu przed szkołą.

Po wprowadzeniu sztandaru i odegraniu hymnu ks. kanonik Z. Budek odmówił modlitwę w intencji poległych za Ojczyznę, następnie przy tablicach pamiątkowych Dębów Pamięci „Stanisław” (gen. broni Stanisław Haller) i „Feliks” (kpt. Feliks Grabski) złożono kwiaty od SP, Sołectwa Krzęcin i SPZK. Delegacja uczniów z ks. J. Chodurkiem udała się na cmentarz, by zapalić znicze na grobach Hallerów, Grabskich i Nieznanego Żołnierza. Wśród licznie przybyłych gości byli: prof. Maria Dzielska z rodu Hallerów, Joanna Rościszewska z synem Antonim reprezentująca rodzinę kpt.F. Grabskiego, A. Bylica-Sołtys i Radny, seniorzy harcerstwa skawińskiego z pierwszych powojennych drużyn – żeńskiej „Młody Las” z drużynową Emilią Sznajder i męskiej „Czerwone Maki” z drużynowym Eugeniuszem Tatko, przedstawiciele SPZK.

Druga część uroczystości odbyła się w pięknie udekorowanej sali gimnastycznej. Interesująca scenografia oddawała nastrój lat walki o niepodległość poczynając od rozbiorów 1772 - 1795 poprzez lata 1830, 1914, 1918, 1939, 1940. Na tle prezentacji przygotowanej przez p. Teresę Warchał wyświetlającą obrazy

Artura Grotgera, Wojciecha i Jerzego Kossaków, uczniowie recytowali i śpiewali pieśni patriotyczne. Widzowie mogli również podziwiać uczniów tańczących poloneza. Występy młodzieży przygotowali nauczyciele: pp. Grażyna Lelek, Beata Nowalska, Paweł Żmuda. Dorośli razem z młodzieżą śpiewali pieśni, a dha Maria Majdzik-Stawarz z drużyny „Młody Las” zadeklamowała publiczności wiersz związany z obroną polskiej mowy

w czasach zaborów. Wybite z okazji tego świętowania medale pani dyr. A. Kawaler wręczyła pp. prof. Marii Dzielskiej, Joannie Rościszewskiej oraz A. Poniedziałkowi – prezesowi SPZK.

Na zakończenie wszyscy zaproszeni goście zostali poczęstowani słynnymi pierogami, ciastem, kawą i herbatą. Dla całej szkolnej społeczności należą się piękne podziękowania.

(Beata Nowalska)



III Kwesta Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Krzęcińskiej

Członkowie SPZK kwestowali na rzecz odnowy XIX wiecznych kapliczek na cmentarzu parafialnym w tym roku tylko przez jeden dzień –1 listopada. Zebrano 4876,66 zł i 10 euro. Dwa lata temu, podczas I Kwesty zebrano 5588,67 zł, w zeszłym roku 5888,65 zł. Razem uzbierano 16 354 zł. Za te pieniądze odrestaurowano kapliczkę „Madonna” – 7308 zł oraz neogotycką kapliczkę z 1892 r. hr. Eugenii Romerowej 8800 zł. Dodatkowo z funduszy otrzymanych od hojnych sponsorów SPZK wyremontowało wnętrze kaplicy Matki Bożej Bolesnej.

(Zarząd SPZK)

Uczniowie z Krzęcina z rewizytą w Rząsce.

19.X. br. grupa szkolnej młodzieży z Krzęcina pod opieką p. Haliny Jaskiernej oraz p. Małgorzaty Paciuch wraz z drużyną NZH „Czerwony Mak” z Gaja pod opieką p. Beaty Kęski odwiedziła w Rząsce żołnierzy 5 batalionu dowodzenia im. gen. broni Stanisława Hallera. W jednostce gościli także delegaci SPZK p. A. Poniedziałek i p. E. Byrska. Okazją do wizyty w koszarach w krakowskiej Rząsce były uroczyste obchody Święta Wojsk Łączności i Informatyki. Zaproszenie do udziału w tych obchodach przesłał dowódca tej jednostki płk Zbigniew Rys.

Nie był to pierwszy kontakt krzęcińskiej szkoły z żołnierzami z tej jednostki wojskowej. W poprzednim roku 8.XI. z okazji sadzenia Dębów Pamięci „Feliks” i „Stanisław”, w murach szkoły pod-

stawowej w Krzęcinie gościli żołnierze z 5 batalionu dowodzenia im. gen. broni Stanisława Hallera. Wystawili posterunek honorowy oraz umożliwili dzieciom zapoznanie ze sprzętem wojskowym. Animatorem połączenia tych dwóch środowisk: szkolnego w Krzęcinie i żołnierskiego w Rząsce, był poprzedni dowódca 5 batalionu dowodzenia, a po zakończeniu służby wojskowej przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Skawiny płk Stanisław Grodecki.

W Rząsce uczniowie mogli zapoznać się z bronią, pojazdami wojskowymi, sprzętem łączności zarówno teoretycznie jak i praktycznie: mogli wsiąść do pojazdów, odbyć przejażdżkę po terenie koszar, strzelać do tarczy. Sama możliwość uczestniczenia i przeżycia takich doświad-

czeń była dla nich wielką frajdą. Ale to był dopiero wstęp do dalszych uroczystości. Później na placu apelowym rozpoczęła się uroczysta zbiórka. W równiutkich szeregach stanęło około pięciuset żołnierzy 5 batalionu dowodzenia oraz uczniowie sześciu klas licealnych o profilu wojskowym, którymi opiekuje się 5 batalion. Byli nimi dziewczęta i chłopcy w żołnierskich mundurach z liceów w Zakopanym, Nowym Targu, Skały, Jaworzna, Nowego Sącza oraz z Krakowa 25 LO. Na trybunie honorowej stanęło wielu honorowych gości: dowódcy wojskowi z różnych jednostek, wiceprezydent Krakowa p. Tadeusz Trzmiel, delegacja Bractwa Kurkowego, delegacje uczelni krakowskich. Była także w marynarskich mundurach reprezentacja z ORP „Kraków”. Nie zabrakło też kombatantów. Wśród nich byli żołnierze gen. Andersa, uczestnicy II wojny światowej: prof. Wojciech Narębski oraz Tomasz Skrzyński. Obecny też był sierż. Marek Dwernicki, kierowca historycznego pojazdu „KAPELAN”, którym wożony był kapelan NZH „Czerwony Mak” ojciec gen. Adam Studziński. Po oficjalnych uroczystościach rozpoczęła się defilada wojskowa: na czele orkiestra wojskowa, następnie kompania honorowa w podhalańskich strojach i pozostałe kolumny żołnierzy i licealistów. Ostatnim punktem wizyty była tradycyjna żołnierska grochówka. Jak ona smakowała po tych kilku godzinach pobytu w koszarach!

(Stanisław Grodecki)



Bądźmy ludźmi, miejmy sumienie – pomóżmy zwierzętom przetrwać zimę.

Plucha, szaro, zimno, znak, że nadciąga zima. Jak co roku apelujemy do mieszkańców o przyłączenie się do wspólnych działań, pomagających zwierzętom przetrwanie tej trudnej pory roku. Pamiętajmy przede wszystkim o własnych zwierzętach, o psie przywiązany do nieocieplonej budy łańcuchem tak krótkim, że uniemożliwiającym poruszanie się dla rozgrzewki. Pamiętajmy o psie spędzającym życie na betonie pokrytym lodem, stojącym nad brudną miską z zamrożoną wodą. Pamiętajmy o kocie, przed którym szczerze zatkało wszystkie szparki, przez które mogłoby dostać się choćby na chwilę do ogrzanego pomieszczenia. Nie zapominajmy o zwierzętach, nie można ich karmić jedynie czerstwym chlebem zalany wodą i to w okresie, gdy zapotrzebowanie kaloryczne i ludzi i zwierząt wzrasta. Zimą zwierzęta potrzebują więcej i lepszego jedzenia, puszek i chrupek. Skawińskie Stow. Pomocy dla Zwierząt prosi o zajęcie się szczególnie najmłod-

szymi i najstarszymi psami, im będzie zimą najtrudniej. Bądźmy ludźmi, miejmy sumienie. Nikt nie ma obowiązku posiadania zwierzęcia, jednak jeśli podjął taką decyzję i posiada psa, kota, prosiaka czy krowę, jest odpowiedzialny i przed prawem i przed sumieniem. Odpowiada za dobrostan swoich podopiecznych, za ich zdrowie, kondycję, niekontrolowane i zbędne rozmnażanie, za zapewnienie bezpieczeństwa innych ludzi w kontaktach ze zwierzętami należącymi do niego.

Prosimy również o życzliwe podejście do ludzi, którzy z własnej woli i za własne pieniądze pomagają zwierzętom. Nie ośmieszajmy ich, nie deprecjonujmy, nie doszukujmy się w nich dziwactwa czy życiowego niespełnienia. Popatrzmy w głąb własnego sumienia, czy takie pomniejszanie życzliwych osób nie jest zasłoną dla naszej własnej małości. Apelujemy do rodziców: nie ma lepszej nauki, niż dawanie właściwego przykładu własnym życiem i zachowaniem. Nauczcie dzieci wrażliwo-

ści sami będąc wrażliwi, nauczcie pomocy, sami pomagając. Nauczcie miłosierdzia, bo kiedyś będziecie sami go potrzebować. Pomóżcie dzieciom być dobrymi ludźmi, nauczcie ich opieki nad słabszymi. Niech zaczną od zwierząt. Raz posiane ziarno będzie dawało owoce przez całe życie. Będziemy bardzo wdzięczni, jeżeli ktoś przywiezie do punktu adopcyjnego psów przy ul. Radziszowskiej 23 w Skawinie suchą karmę, stare kołdry czy koce na ocieplenie bud.

(SSPdZ – Grażyna Zebranowicz)





Przedszkole – marzenie Młodej Mamy się spełniło!!!

Sukces – tak w skrócie mogę podsumować inicjatywę „Przedszkola”.

Młoda mama mająca ambicję osiągnęła sukces. Odważyła się napisać pismo do Pana Burmistrza informujące o swoim pomysle, poinformowała o inicjatywie

Pana Sołtysa, rozpowszechniła informacje wśród rodziców, zebrała podpisy poparcia, uczestniczyła w zebraniach wiejskich, rozmowach w Gminie z Burmistrzem oraz Członkami Komisji Edukacji; pisała maile do Gminy, dopytywała, sprawdzała, dociekała, monitorowała sprawę w Urzędzie i u Sołtysa. Wspólnymi siłami i działaniami rodzice, Sołtys oraz Rada Sołecka wymusili podjęcie decyzji przez władze naszej Gminy o utworzeniu przedszkola dla dzieci od lat 3, które rozpocznie funkcjonowanie od września 2013 r. w Polance Hallera. Cel został osiągnięty, nasze krzęcińskie dzieci będą miały wymarzone przedszkole, w pełni dostosowane do ich potrzeb, pozwalające na rozwój, kształcenie się w pięknym otoczeniu - na uboczu, w ciszy i spokoju. Utworzenie przedszkola w Polance Hal-

lera jest najbardziej optymalnym wykorzystaniem szkoły, w której z roku na rok jest coraz mniej uczniów i co w niedalekiej przyszłości doprowadziłoby do jej zamknięcia. To także zapewnienie pracy dla zatrudnionego personelu oraz możliwość zwiększenia kadry o nowych pracowników niezbędnych do kształcenia naszych pociech. Oczywiście jak każda nowa rzecz wprowadzana zwłaszcza na obszarze wiejskim będzie miała swoich zwolenników i przeciwników – ocenę niech każdy zachowa dla siebie. Plany adaptacji szkoły już powstały, po zakończeniu roku szkolnego rozpocznie się remont tak, aby na 1 września wszystko było ukończone. Zgodnie z moją sugestią obiecano, że będzie dzień otwarty przed zapisami, aby każdy rodzic mógł przyjść zobaczyć „przyszłe przedszkole” i zdecydować czy zapisać dziecko do tej placówki.

Każdy z nas może wiele, Urzędy są otwarte, trzeba tylko chcieć i mieć odwagę walczyć o słuszną sprawę czy też problemy, z którymi borykamy się w codziennym życiu. Zachęcam, wspólnymi siłami można zrobić wiele dla siebie, dla innych oraz dla mieszkańców naszej wiejskiej społeczności, w której żyjemy. (Katarzyna Grzesiak)

Druga wycieczka śladami Jana Pawła II

odbyła się w tym roku 20.X. Uczestnikami wycieczki byli mieszkańcy parafii – dzieci i dorośli, którzy chcieli poznać kolejne ścieżki, po których wędrował nasz ukochany Ojciec Święty. Większość wycieczkowiczów stanowili mieszkańcy Zelczyny i Ochodzy, ale byli też mieszkańcy Grabia, Polanki Hallera, Gołuchowic i trzy osoby z Krzęcina, w tym nauczycielka skawinianka i ks. Proboszcz, który dzielnie przewodniczył 40 osobowej grupie. Organizatorzy liczyli na większą frekwencję, stąd powstałe braki w funduszach pokrył ks. Z. Budek, za co w imieniu SPZK i uczestników serdecznie dziękujemy.

Trasa wycieczki była bardzo atrakcyjna. Rozpoczęliśmy ją od Sanktuarium na Krzeptówkach, gdzie w kaplicy uczestniczyliśmy we Mszy Świętej w naszych intencjach. Następnie przeszliśmy pod papieski ołtarz i po modlitwie „Anioł Pański” mieliśmy czas na indywidualną modlitwę przed figurą Matki Boskiej Fatimskiej. Stamtąd po uszczupieniu własnych zapasów żywnościowych i obejrzeniu panoramy Tatr, wyruszyliśmy przepiękną zakopiańską trasą do Doliny Chochołowskiej. Dolina Chochołowska to jedno z miejsc w okolicach Zakopanego, gdzie Jan Paweł II przebywał niejednokrotnie i gdzie chodził własną ścieżką. Dotarliśmy do niej przemierzając cały szlak, aż do schroniska, gdzie mogliśmy odpocząć. Po drodze podziwialiśmy górskie krajobrazy, wchłanialiśmy zapach tamtejszej roślinności, słuchaliśmy szumu strumyka, a nawet nieco się zamoczyliśmy i cieszyliśmy się cudowną jesienną pogodą. Wracając ze schroniska do autokaru mieliśmy okazję zobaczyć sesję zdjęciową góralskiego wesela. Na piechotę przeszliśmy ponad 16 km ciesząc się wspaniałą słoneczną pogodą, lazurowym niebem, otaczającą nas przyrodą i życzliwością uczestników. Taki spacer to nie lada

wyczyn dla najstarszych uczestników wycieczki, którzy dzielnie poradzi sobie z marszem, mimo różnych dolegliwości. Wspólna droga sprzyjała rozmowom, które sprawiły, że poznawaliśmy siebie nawzajem oraz dzieliliśmy się życiowymi doświadczeniami i radami, towarzyszył nam humor rozbrzmiewający wybuchami śmiechu. Kiedy zmęczeni, ale szczęśliwi znaleźliśmy się w autokarze, było już całkiem ciemno. W drodze powrotnej odmówiliśmy część różańca, nie zapominając o modlitwie za parkingowego, który podarował nam zapłatę za postój.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za wspaniałą atmosferę podczas pielgrzymki oraz za duchowe przewodnictwo ks. Proboszczowi. Za rok, we wrześniu, będzie kolejna, trzecia wycieczka śladami Jana Pawła II, na którą już dziś zapraszamy. (H.J.)



Czytelnicy piszą! • Czytelnicy piszą! • Czytelnicy piszą! • Czytelnicy piszą!

Na Zebraniu Wiejskim mówiono, że każdy mieszkaniec produkuje 430 kg śmieci na rok w domu, w pracy drugie tyle, a dziecko w szkole 380 kg. A od 1.7.2013 r. uchwałą Gminy opłata śmieciowa zostanie doliczona do podatku, tak wysoką stawkę płacą zarówno mieszkańcy Skawiny jak i wsi. Czy

mieszkańcy wsi powinni także płacić 12 zł od osoby na miesiąc za śmieci? Przecież na wsi robi się kompost, nauczyliśmy się segregować śmieci na szkło, plastyki i makulaturę, czy będzie za to jakaś zniżka w opłatach?

(AT)

Kurier Krzęciński

Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Krzęcińskiej – redaguje kolegium: Rafał Bober (RB), Ewa Byrska (EMB),

Monika Kierzyk (MK), Krystyna Michalska (KM), opr. graf: Krzysztof Korzeniak,

skład: Wojciech Jelonek, nakład 400 egz., e-mail: s.p.z.krzecinskiej@gmail.com

SPZK nr konta: 12 8591 0007 0310 0562 0825 0001 Krakowski Bank Spółdzielczy o/Skawina

Zapraszamy wszystkich czytelników Kuriera Krzęcińskiego do wędrowki wirtualnej czyli odwiedzenia strony

www.stowarzyszeniekrzecin.110mb.com